

Sygn. akt VIII C 614/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

W składzie następującym:

Przewodniczący : Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant : st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko W. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 614/21

UZASADNIENIE

Powód Towarzystwo (...) z siedzibą w W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł przeciwko W. K. o zapłatę kwoty 845,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 405,20 zł od dnia 15 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 439,84 zł od dnia 16 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że podstawą jego pozwu jest roszczenie regresowe względem pozwanego.

W dniu 18 maja 2020 roku, a następnie w dniu 14 września 2020 roku w lokalu nr (...) przy ul (...) w Ł., którego właścicielem jest pozwany doszło do dwóch awarii wodno-kanalizacyjnych w wyniku czego woda przelała się do lokalu mieszkalnego nr (...) będącego własnością A. C. W wyniku zalania uszkodzeniu uległy części w pomieszczeniach tego lokalu. Powód będący ubezpieczycielem, z którym zawarta została umowa ubezpieczenia lokalu mieszkalnego poszkodowanego wskutek zgłoszenia szkody, przeprowadził postępowanie likwidacyjne i w oparciu o kosztorysy szkody oraz zawartą telefoniczną ugodę wypłacił na rzecz poszkodowanego A. C. kwoty 405,20 zł i 439,84 zł.

Wskazując podstawę odpowiedzialności pozwanego pełnomocnik powoda powołał się na art. 415 k. oraz 433 k.c., podnosząc, że pozwany nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku utrzymania instalacji wodnej w należyтым stanie technicznym, wobec czego, jako faktycznie władający pomieszczeniem, w którym doszło do awarii i przelania się wody do lokalu poniżej ponosi winę na zasadzie ryzyka za wystąpienie szkody.

(pozew k. 2-3)

W odpowiedzi na pozew W. K. wyjaśnił, że do zalania mieszkania doszło na skutek nieuwagi osób korzystających z pralki w jego lokalu. Pozwany wskazał, że w okresie w którym doszło do zalania pozwany nie przebywał w

przedmiotowym lokalu bowiem w dniu 24 kwietnia 2020 roku uległ wypadkowi załamania okolicy protezowego prawej kości udowej i po przebytej operacji przebywał pod innym adresem, zaś z jego mieszkania korzystali jego znajomi, którzy o wystąpieniu szkody powiadomili pozwanego SMSem. Pozwany przekazał osobom korzystającym wówczas z jego mieszkania polisę nr (...) zawartą z towarzystwem (...) na okres od 27 marca 2020 roku do 26 marca 2021 roku, obejmującą również ubezpieczenie od zalania. Osoby korzystające z mieszkania pozwanego zapewniły go o przekazaniu numeru owej polisy poszkodowanemu. Pozwany pozostawał w przekonaniu, iż wszelkie formalności zostały dopełnione, a sprawa zalania została pozytywnie zakończona.

(odpowiedź na pozew k. 61)

Na rozprawie w dniu 25 listopada 2021 roku pełnomocnik powoda nie stawił się, należycie poinformowany o terminie. Pozwany W. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości .

(protokół rozprawy k. 69-70)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. C. mieszka w lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł., nad nim znajduje się mieszkanie nr (...), którego właścicielem jest pozwany W. K..

(okoliczności bezsporne)

W okresie od 30 maja 2020 roku do 29 maja 2021 roku poszkodowanego A. C. łączyła z powodem umowa ubezpieczenia mieszkania przy ul. (...) w Ł..

(kserokopia polisy k. 19)

W okresie od 27 marca 2020 roku do 26 marca 2021 r. W. K. łączyła z (...) S.A. z siedzibą w W. umowa ubezpieczenia mieszkania przy ul. (...) w Ł., obejmująca swym zakresem m.in. szkody powstałe w wyniku zalania.

(kserokopia polisy k. 62-63)

W dniu 18 maja 2020 roku doszło do zalania mieszkania A. C.. Przyczyną zalania był przeciek z lokalu pozwanego, spowodowany wypadnięciem węża z pralki. Zalaniu uległy sufit, ściany i wyposażenie znajdujące się w łazience poszkodowanego.

Poszkodowany A. C. zgłosił szkodę powodowi, który wdrożył postępowanie likwidacyjne i decyzją z dnia 21 maja 2020 roku, na podstawie sporządzonego kosztorysu, ustalił wysokość odszkodowania na kwotę 405,20 zł, którą w dniu 22 maja 2020 roku wypłacił poszkodowanemu A. C..

(potwierdzenie powstania szkody z dnia 18 maja 2020 r. k. 8, druk zgłoszenia szkody k. 10-11, potwierdzenie przyjęcia zawiadomienia o szkodzie k. 14-15, decyzja k. 28, kosztorys k. 29-32, potwierdzenie przelewu k. 32)

W dniu 14 września 2020 roku ponownie doszło do zalania mieszkania A. C.. Przyczyną zalania była ponownie awaria wężyka spustowego pralki znajdującej się w mieszkaniu pozwanego. Zalaniu uległ sufit w łazience poszkodowanego, uszkodzeniu uległo również oświetlenie L..

Poszkodowany A. C. zgłosił szkodę powodowi, który wdrożył postępowanie likwidacyjne i decyzją z dnia 7 października 2020 roku, w oparciu o sporządzony przez siebie kosztorys ustalił wysokość odszkodowania na kwotę 439,84 zł, którą w dniu 8 października 2020 roku wypłacił poszkodowanemu A. C..

(potwierdzenie powstania szkody z dnia 14 września 2020 r. k. 9, druk zgłoszenia szkody k. 12-13, potwierdzenie przyjęcia zawiadomienia o szkodzie k. 16-17, k. 18, decyzja k.33, kosztorys k. 34-36, potwierdzenie przelewu k. 38)

W. K. w kwietniu 2020 roku uległ wypadkowi i od tego czasu aż do stycznia 2021 roku przebywał w mieszkaniu swojej partnerki przy ul. (...) w Ł.. W okresie w którym doszło do obydwu zdarzeń szkodzących mieszkanie pozwanego nr (...) przy ul. (...) w Ł. zajmowały osoby narodowości ukraińskiej w zamian za opiekę nad mieszkaniem i uiszczanie opłat za media. Osoby te zajmowały lokal pozwanego do grudnia 2020 roku. Pozwany o zalaniu mieszkania poszkodowanego A. C. został poinformowany telefonicznie. Pozwany w tym okresie nie mógł się poruszać ze względu na złamanie prawej kości udowej. Partnerka pozwanego przekazała osobom zajmującym mieszkanie pozwanego wszelkie dane dotyczące polisy. Pozwany nie wiedział, że informacje te nie zostały przekazane poszkodowanemu.

(zeznania pozwanego 00:03:22-00:09:43 w elektronicznym protokole rozprawy z dnia 25 listopada 2021 roku – k. 69-70)

Pismem z dnia 15 grudnia 2020 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 405,20 zł w terminie do dnia 14 stycznia 2021 roku, zaś pismem z dnia 16 grudnia 2020 roku wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 439,84 zł w terminie do dnia 15 stycznia 2021 roku.

(wezwanie k. 39, k. 42)

Wobec braku uregulowania powyższych należności powód pismami z dnia 19 stycznia 2021 roku ponownie wezwał pozwanego do zapłaty wskazanych kwot w terminie do dnia 2 lutego 2021 roku .

(pismo k. 41, k. 44)

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, faktów przyznanych przez stronę pozwaną, dokumentów przedłożonych przez strony do akt sprawy, a także w oparciu o dowód z zeznań pozwanego. Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu albowiem były kompletne i jasne, wraz z pozostałymi dowodami tworzyły dokładny stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość w ocenie Sądu nie budziła jakichkolwiek wątpliwości. Co więcej wiarygodność przedłożonych dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego W. K., bowiem były one spójne, logiczne, korespondowały ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do tego, by nie dać wiary zeznaniom pozwanego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Poza sporem było, iż w mieszkaniu należącym do pozwanego doszło do awarii, w wyniku czego dwukrotnie zalaniu uległo mieszkanie należące do A. C.. Nie kwestionowana przez strony była również okoliczność, że poszkodowany miał zawartą z powodem umowę ubezpieczenia mieszkania i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, powód wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie. Sporne natomiast było to, czy pozwany ponosi winę w spowodowaniu zdarzenia, które wywołało szkodę.

Podstawę prawną powództwa stanowił przepis art. 828 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli zakład pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela. Zważyć należy, iż regres ubezpieczeniowy nie tworzy nowego, odmiennego rodzajowo roszczenia, lecz stanowi jedynie podstawę prawną przejścia istniejącego roszczenia poszkodowanego przeciwko odpowiedzialnej osobie trzeciej na ubezpieczyciela, do wysokości zapłaconego odszkodowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 marca 2017 r., I ACa 26/16, L.). W świetle art. 828 § 1 k.c. przesłankami nabycia roszczenia przez ubezpieczyciela są: odpowiedzialność sprawcy szkody i wypłata odszkodowania. Ze względu na to, że nabyte przez ubezpieczyciela roszczenie jest zasadniczo tym samym

roszczeniem, które przysługiwało poszkodowanemu wobec osoby ponoszącej odpowiedzialność cywilną za szkodę, w procesie o regres osobie tej przysługują przeciwko ubezpieczycielowi wszelkie zarzuty, które miała przeciwko poszkodowanemu w chwili powzięcia wiadomości o zmianie wierzyciela (por. wyrok SN z dnia 16 czerwca 2009 r., V CSK 447/08, L.). Roszczenie ubezpieczyciela oparte na tym przepisie podlega ogólnym zasadom w zakresie rozkładu ciężaru dowodu w procesie (por. wyrok SN z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 300/09, L.). Do powstania regresu ubezpieczeniowego nie wystarcza sam fakt wypłaty odszkodowania ubezpieczonemu, ale konieczne jest zaistnienie dalszych przesłanek tj. powstanie szkody w dobrach ubezpieczonego lub ubezpieczającego oraz istnienie podmiotu prawa cywilnego odpowiedzialnego za szkodę, a nie będącego stroną umowy ubezpieczenia. Ubezpieczyciel wchodzi bowiem w sytuację prawną ubezpieczonego. Stąd też w przypadku regresu ubezpieczeniowego w grę może wchodzić zarówno odpowiedzialność deliktowa, uregulowana w art. 415 i nast.k.c., jak i odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 471 i n.k.c.) (por. K. Malinowska (w:) Z. Brodecki, M. Glicz, M. Serwach (red.) Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz. Tom II. Prawo o kontraktach w ubezpieczeniach. Komentarz do przepisów i wybranych wzorców umów, LEX 2010).

Regres ubezpieczeniowy (subrogacja ustawowa) przewidziany w art. 828 § 1 k.c. polega na przejściu z mocy prawa na ubezpieczyciela roszczenia ubezpieczającego (z mocy art. 828 § 3 k.c. - odpowiednio także roszczenia ubezpieczonego), ale przysługującego mu tylko wobec osoby odpowiedzialnej za szkodę wobec ubezpieczającego (odpowiednio - ubezpieczonego) i to tej, której ubezpieczyciel zapłacił odszkodowanie (por. wyrok SN z dnia 14 marca 2018 r., II CSK 245/17, L.). Z powyższego jednoznacznie wynika, że legitymację bierną posiada osoba odpowiedzialna za szkodę.

W okolicznościach niniejszej sprawy powód pozwał W. K. właściciela lokalu mieszkalnego, w którym dwukrotnie doszło do urwania się wężyka spustowego pralki, a w konsekwencji do przelania się wody do mieszkania położonego poniżej, należącego do poszkodowanego A. C..

Pozwany wskazał, że lokal mieszkalnym nr (...), w okresie w którym doszło do wystąpienia obu szkód był przedmiotem umowy najmu- pozwany udostępnił lokal osobom narodowości ukraińskiej w zamian za uiszczanie opłat za media oraz opiekę nad przedmiotowym lokalem.

Należy przypomnieć, że powód doszukiwał się odpowiedzialności pozwanego w przepisie art. 433 k.c., zgodnie z którym za szkodę wyrządzoną wyrzuceniem, wylaniem lub spadnięciem jakiegokolwiek przedmiotu z pomieszczenia jest odpowiedzialny ten, kto pomieszczenie zajmuje, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą zajmujący pomieszczenie nie ponosi odpowiedzialności i której działaniu nie mógł zapobiec. Zważyć należy, iż na gruncie interpretacji tego przepisu istnieje rozbieżność pomiędzy judykaturą a doktryną. Judykatura stoi na stanowisku, że nie jest możliwe rozszerzenie zakresu stosowania zaostrzonej odpowiedzialności i art. 433 k.c. należy ograniczyć tylko do sytuacji wyraźnie w nim unormowanych. Takie było również stanowisko Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 5 marca 2002 r., I CKN 1156/99, OSP z 2003 r. Nr 1, poz. 5), w którym sąd stwierdził, że art. 433 k.c. nie ma zastosowania do odpowiedzialności za szkody spowodowane przelaniem się wody w budynku z lokalu położonego wyżej do lokalu usytuowanego niżej. Wyrok ten jest potwierdzeniem długoletniej linii orzeczniczej SN (por. uchwała SN z dnia 12 lutego 1969 r., sygn. akt III CZP 3/69, OSNC z 1969 r. nr 7-8, poz. 130). W uchwale Składu Siedmiu Sędziów SN z dnia 19 lutego 2013 r., III CZP 63/12, stwierdzono, że przepis art. 433 k.c. nie ma zastosowania do odpowiedzialności za szkodę polegającą na zalaniu lokalu położonego niżej z lokalu znajdującego się na wyższej kondygnacji. Odmienne stanowisko zajmuje doktryna, gdzie wskazuje się, że uwzględniając ratio legis rozwiązania z art. 433 k.c., która zadecydowała o przyjęciu surowej zasady odpowiedzialności, trzeba uznać, że do zdarzeń powodujących odpowiedzialność na podstawie art. 433 k.c. należy także przelanie się wody w obrębie budynku, z jednej kondygnacji na drugą (por. K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-44910, Wyd. 10, Warszawa 2020; K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 27, 2020; E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 9, Warszawa 2019).

Podkreślić należy, iż podmiotem odpowiedzialnym za szkodę wyrządzoną wyrzuceniem, wylaniem lub spadnięciem jakiegokolwiek przedmiotu z pomieszczenia jest ten, kto faktycznie nim włada we własnym interesie, czyli zajmuje na podstawie dowolnego tytułu prawnego, takiego jak własność, najem, spółdzielcze prawo do lokalu itp., a nawet

bez takiego tytułu, choćby w złej wierze (por. wyrok SN z dnia 15 września 1959 r., IV CR 1071/58, OSP 1961, Nr 6, poz. 159). Bez wątpienia, gdyby podzielić stanowisko doktryny co do zastosowania przepisu art. 433 k.c. także do przypadku zalania mieszkania położonego poniżej, to odpowiedzialność za szkodę na zasadzie ryzyka ponosiłby w niniejszym przypadku najemca, władający przedmiotowym lokalem nr (...) w chwili powstania szkody. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego w okresie od kwietnia 2020 roku do grudnia 2020 r. najemcami przedmiotowego lokalu były osoby narodowości ukraińskiej. Z zeznań pozwanego wynika, że miała on świadomość wystąpienia szkody, rozmawiał telefonicznie z najemcami o przyczynie zalania, a także przekazał najemcom dane dotyczące umowy ubezpieczenia przedmiotowego lokalu. Bez wątpienia zatem, w świetle art. 433 k.c. nie sposób uznać pozwanego, który w tym okresie nie mieszkał w przedmiotowym lokalu, za osobę odpowiedzialną za wyrządzenie szkody.

Niezależnie od powyższego, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie również w przypadku ustalenia, że odpowiedzialność sprawcy opiera się na zasadzie winy. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie powód nie sprostął ciężarowi dowodu i nie wykazał, że szkoda w majątku ubezpieczonego powstała w wyniku bezprawnego i zawinionego działania lub zaniechania pozwanego. Zważyć należy, iż powód odpowiedzialność pozwanego za zalanie lokalu stanowiącego własność ubezpieczonego łączył z naruszeniem przez pozwanego obowiązków wynikających z obowiązujących przepisów prawa dotyczących utrzymania instalacji wodnej. Powód podnosił, że przyczyną zalania lokalu położonego poniżej mieszkania pozwanego było zaniedbanie obowiązków związanych utrzymaniem instalacji wodnej w należyтым stanie technicznym. Zdaniem Sądu, w ustalonym stanie faktycznym nie można jednak pozwanemu postawić zarzutu bezprawności ani nie można zarzucić mu winy w nienależyтым utrzymaniu instalacji wodnej. Z zeznań pozwanego, a także z dokumentów zgłoszenia szkody wynika, że przyczyną zalania było urwanie się węża od pralki, a w konsekwencji przelanie wody do lokalu usytuowanego poniżej. Tak określona przyczyna zalania nie oznacza, że instalacja wodna czy poszczególne elementy tej instalacji znajdowały się w złym stanie technicznym z uwagi na zaniedbania właściciela lokalu. Do przelania wody i wycieku z pralki na gruncie niniejszej sprawy doszło bowiem nie na skutek niedrożności instalacji odpływowej, ale wskutek niewłaściwej eksploatacji przez użytkownika. Powód nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o tym, że instalacja wodna w lokalu pozwanego znajdowała się w złym stanie technicznym. Niezależnie od powyższego, należy zauważyć, że nawet w przypadku zatkania odpływu wskutek nienależytego utrzymania odpowiedzialność za szkodę spoczywałaby na najemcy. Zgodnie z ogólnym przepisem art. 662 § 2 k.c. drobne nakłady połączone ze zwykłym używaniem rzeczy obciążają najemcę. W myśl art. 681 k.c. do drobnych nakładów, które obciążają najemcę lokalu, należą w szczególności: drobne naprawy podłóg, drzwi i okien, malowanie ścian, podłóg oraz wewnętrznej strony drzwi wejściowych, jak również drobne naprawy instalacji i urządzeń technicznych, zapewniających korzystanie ze światła, ogrzewania lokalu, dopływu i odpływu wody. Reasumując, strona powodowa nie wykazała za pomocą żadnych wiarygodnych dowodów, że pozwany dopuścił się niedbalstwa w należyтым utrzymaniu instalacji wodnej. Zważywszy zaś, że roszczenie regresowe przysługuje wyłącznie przeciwko osobie odpowiedzialnej za szkodę wobec ubezpieczającego, to należało uznać, że pozwany nie jest zobowiązany do zaspokojenia roszczenia zakładu ubezpieczeń.

Mając zatem na względzie ogół przedstawionych powyżej okoliczności, na podstawie art. 828 § 1 k.c. a contrario, powództwo podlegało oddaleniu.